

Jak się rozwija Tegoroczna akcja budowlana

Wiceprezes Banku Gosp. Krajowego Koźuchowski, w wywiadzie dziennikarskim przypomniał, że poziom budownictwa w 1932 r. był najniższy. Wskaźnik w tym roku obniżył się do 42,6, przy podstawie 1928 — 100. Od tego czasu wskaźnik budownictwa mieszkaniowego stale wzrasta. Zławsza silną poprawę obserwujemy w roku bieżącym. Według tymczasowych szacunków Instytutu badania koniunktur, wskaźnik budownictwa mieszkaniowego za I kwartał b. r. zwiększył się w porównaniu z 1932 r. o 54,2 proc., a w porównaniu z I kwartałem 1935 — o 27,8 proc. W roku bieżącym — mówił p. Koźuchowski — na natężenie ruchu budowlanego wpływają, poza ogólnymi przyczynami, dwa zjawiska: wzmożone zainteresowanie lokatami rzeczowymi, jak również pewne ożywienie budownictwa na wsi, które od szeregu lat całkowicie zamarło, na skutek braku dochodowości w produkcji rolnej.

Na akcję kredytowo - budowlaną w 1936 r. została ostatecznie ustalona kwota 38 milionów zł. z następującym przeznaczeniem: na finansowanie budownictwa mieszkaniowego — 26 mil. zł., na akcję przygotowania parcel z gruntów państwowych pod zabudowę mieszkaniową — 2 mil. zł., na budownictwo robotnicze — 8 mil. zł., na finansowanie budownictwa wiejskiego — 2 mil. zł. Na pokrycie tej kwoty Państw. Fundusz Budowlany daje 33 mil. zł., resztę zaś w sumie 5 mil. zł. przekaże Fundusz Pracy.

Kontyngenty kredytowe na finansowanie budownictwa mieszkaniowego w łącznej kwocie 26 mil. zł. wyznaczono w roku bież. dla 78 miast i kilku miejscowości klimatycznie - uzdrowiskowych, położonych na terenie gmin wiejskich. W ten sposób akcja finansowania budownictwa mieszkaniowego, prowadzona w roku ubiegłym w 286 miastach, ograniczona została do dużych ośrodków miejskich.

KOSZTY BUDOWY I KAPITAŁY PRYWATNE

Koszty budowy w tym roku — mówił p. Koźuchowski — utrzymują się na poziomie mniej więcej zeszłorocznym. Rozpiętość tych kosztów waha się od 25 zł. za 1 m²

budynku murewanego do 40 zł. przy jednakowym wyposażeniu.

W początkach obecnego sezonu budowlanego zaobserwowaliśmy zwiększenie intensywności ruchu budowlanego, spowodowane przyływem nowych kapitałów prywatnych. Niewątpliwie na atrakcyjność - prywatnego budownictwa mają wpływ koszty budowy oraz ulgi podatkowe, głównie zaś zwalnianie kapitałów przebudowanych od podatku dochodowego. Na podstawie posiadanych przez B. G. K. materiałów już z zeszłorocznej akcji budowlanej stwierdzić można, że stosunek kredytów w publicznych do kosztów budowy finansowanych obiektów wynosi około 25%, t. zn. każde 100 zł. kredytu uruchamia 400 zł. kosztów budowy, czyli przyciąga 300 zł. kapitałów prywatnych, można więc przyjąć, że koszt budowy domów finansowanych przez Bank w r. b. wyrazi się cyfrą około 100 mil. zł. Łączenie z kredytami na akcję terenową przyjmujemy, że przy pomocy 38 mil. zł., przeznaczonych na tegoroczną akcję finansowo-budowlaną, przebudowane zostanie ok. 125 mil. zł., a więc ok. 87 mil. zł. kapitałów prywatnych, nie licząc budowli, prowadzonych bez udziału Banku. Wobec tego, że ok. 30% robót przy budownictwie mieszkaniowym, finansowanych w r. b. Wykonanych zostało już w r. ub. — przyjąć można, że w ciągu sezonu bieżącego przebudowana zostanie suma ok. 100 mil. zł.

WPŁYW NA BEZROBOCIE

Licząc zgrubsza i przyjmując stosunek kosztów materiału do robocizny jak 1:1, otrzymujemy, że na płace robotnicze przypada ok. 50 mil. zł., a więc, że zatrudni się około 10 mil. robotników-dniówek, przyjmując przeciętnie na 5 zł. placę jednego robotnika. Przy 150 dniach roboczych w sezonie otrzymujemy ok. 67 tys. robotników i rzemieślników, zatrudnionych w tegorocznym sezonie budowlanym. Przypominam — oświadczył p. Koźuchowski — że cyfry te odnoszą się wyłącznie do budownictwa finansowego z funduszy publicznych. Jeśli chodzi o cały ruch budowlany, będą one wyższe.

Dla określenia rozmiarów tegorocznego ruchu budowlanego, a więc i spowodowanego przez

ten ruch zatrudnienia, mogą podać kilka cyfr porównawczych. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, zatrudnienie w zakładach, w których pracuje normalnie 20 i więcej robotników, wynosiło w maju 1935 w przemyśle: budowlanym, metalnym, metalowym i drzewnym ogółem — 165.000 osób, a w maju r. b. — 192.000 osób, a więc w tym roku zatrudnienie było wyższe o przeszło 16%.

Rozwój budownictwa w ostatnich latach wskazuje na powstającą przewagę budownictwa blokowego. W 1935 r. budownictwo blokowe otrzymało 49% kontyngentów kredytowych, a w roku bież. 54% tych kontyngentów — zakończył swe wyjaśnienia p. Koźuchowski.

Min. Kwiatkowski widzi poprawę Porządkowanie państw. gosp. samochodowej

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Na początku posiedzenia Wicepremier omówił najważniejsze elementy obecnej sytuacji gospodarczej, podkreślając m. in. dotychczasowe dodatnie rezultaty w zakresie gospodarki budżetowej, uspokojenia na rynku pieniężnym, wyrażając się m. in. w napływie wkładów do P. K. O. oraz zmniejszenia się bezrobocia. Mówiąc o wykonaniu przepisów dewizowych, wicepremier podkreślił, że od czasu wprowadzenia tych przepisów komisja dewizowa przydzieliła dewiz na 123.500 tys. złotych, w tem 88.500 tys. na surowce.

Następnie komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania ministra przemysłu i handlu o stanie polsko - francuskich rokowań handlowych. Dowiadujemy się, że

Wydatki skarbu państwa w czerwcu 1936 r., które wyniosły 173,3 milionów zł., w porównaniu z wydatkami, dokonany w czerwcu r. ub., przy sprowadzeniu tych ostatnich do układu budżetu tegorocznego, wykazują zmniejszenie o 11,8 milionów zł.

Po wyłączeniu z tych wydatków pozycji na obsługę długów państwowych, która wyniosła w czerwcu r. b. 12,5 milionów zł., a w czerwcu 1935 r. — 16,8 milionów zł., wydatki budżetowe w czerwcu r. b. mniejsze są w po-

Polska i Francja Bez umowy handlowej

Dnia 10 bm. upiwa moc obowiązującą polsko - francuską umowę handlową z 1924 roku. Umowa ta została uwolniona przez rząd polski. Dnia 9 bm. po raz ostatni, w myśl instrukcji ministerstwa skarbu, polskie urzędy celne stosować będą konwencyjne stawki celne do towarów, pochodzących z Francji, kolonii francuskich i krajów mandatowych. Z dniem 10 bm. zapanuje istota, przynajmniej na jakiś czas, stan beztaryfowy w polsko - francuskich stosunkach handlowych. Od szeregu tygodni toczą się wprawdzie w Paryżu polsko-francuskie rokowania celem zawarcia przewidywanego, ale

Kolonizacja żydów włoskich w Abisynji

Koła żydowskie w Warszawie zostały poruszone doniesieniami z Rzymu o możliwościach kolonizacji żydów europejskich w Abisynji.

Według otrzymanych w Warszawie wiadomości, włoski minister kolonii Lessona zaakceptował przedłożony przez związek

żydów włoskich plan kolonizacyjny, mający na celu osiedlenie żydów europejskich w Abisynji. Specjalna komisja rzeczoznawców wysłana będzie do Addis - Abeby celem wszechstronnego zbadania możliwości kolonizacyjnych żydów w Abisynji.

Pod przewodnictwem włoskiego ministra kolonii odbyła się nadto w Rzymie z udziałem przedstawicieli gmin żydowskich we Włoszech narada na której omawiano położenie tubylczej i napływowej ludności żydowskiej w Abisynji. Zjednoczenie gmin żydowskich we Włoszech postanowiło wysłać do Addis - Abeby i Diredauna delegatów celem założenia w tych miejscowościach gmin żydowskich.

Krwawe zajścia w Chrzanowie przed sądem w Krakowie

KRAKÓW, 9.7. (Tel. wł.). Jak już donosiliśmy wczoraj, rozpoczął się tutaj proces o zajścia w Chrzanowie w dniu 29-ym kwietnia b. r.

Według aktu oskarżenia przebieg zajęć w Chrzanowie przedstawia się następująco:

Dnia 28 kwietnia o godz. 6-ej rano część robotników rozpoczęła strajk, żądając podwyżki dziennych stawek płacy. Tegoż dnia około 400 osób udało się pod gmach starostwa. Wysłano delegację, która żądania strajkujących przedstawiła staroście Łąckiemu.

Starosta Łącki poradził delegatom, aby udali się do okręgowego inspektora pracy w Krakowie, który zatarg powinien załatwić. Gdy delegaci zakomunikowali wynik rozmowy oczekują-

cym na ulicy robotnikom, ci zaczęli wołać: „Jak nam nie dadzą, to sami sobie weźmiemy!“ Nazajutrz, t. j. 29 kwietnia rano, wyjechała delegacja do Krakowa. Tymczasem już o godzinie 8-ej robotnicy, nie czekając na wynik pertraktacji z okręgowym inspektorem „pracy w Krakowie, zaczęli zbierać się i następnie obchodzili przedsiębiorstwa, nieobjęte strajkiem i namawiali do porzucenia pracy. W ten sposób wywołano strajk w fabryce Kunkla, w fabryce Lipschütz, w warsztacie ślusarskim Kurka, w fabryce papy i w innych przedsiębiorstwach, poczem strajkujący udali się przed fabrykę lokomotyw. Na placu przed fabryką zebrano się około 3.000 robotników. Wysłali oni delegację do dyrektora fabryki, w celu porozumienia się z delegatami fabryki w sprawie strajku.

Podczas tych pertraktacji, tłum oczekujący na placu przed fabryką, zaczął wznosić wrogie okrzyki pod adresem pracujących. W pewnym momencie Józef Trzaska przeskończył oparanie bramy i umożliwił robotnikom wejście. Tłum wtargnął na dziedziniec fabryczny. Wobec tego dyrekcja fabryki w obawie przed demotowaniem maszyn i urządzeń fabrycznych, zdecydowała się zaprzestać pracy. Robotnicy fabryki parowozów wyszli na plac, gdzie część ich połączyła się ze strajkującymi.

Wtedy Piotr Rozmus, Marja Watrobina i Agnieszka Kozina poczęły nawoływać, aby ustawiać się do pochodu i pójść przed starostwo. Ponieważ pochód, liczący około 4.000 ludzi, prowadzony do śródmieścia, zagrażał bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu i ponieważ wśród uczestników pochodu znajdowali się podejrzeni o działalność komunistyczną, jak również elementy przestępcze, na polecenie starosty dra Łąckiego, komendant powiatowy P. P. Komisarz Jerzy Walter na czele dwóch oficerów i 99 szeregowych, udał się na miejsce, celem zatrzymania pochodu i niedopuszczenia go do śródmieścia.

Komisarz Walter zaznaczył, że zgodzi się na wysłanie delegacji do starosty, ale bezwarunkowo

wystawno nowe instrukcje delegacji polskiej w Paryżu. W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono wnioski w sprawie udzielenia do 10 milionów zł. gwarancji skarbu państwa za wypłacalność eksporterów, o ulgach w spłacie kredytów melioracyjnych, zaciągniętych w Państwowym Banku Rolnym i ostatecznej regulacji tych kredytów, oraz w sprawie przydziału i użytkowania samochodów państwowych.

Ten ostatni wniosek, który wniesiony zostanie jeszcze na Radę Ministrów, zmierza do oszczędnej gospodarki samochodowej zapomocą rewizji etatów samochodów państwowych, ustalenia ścisłego ich podziału na reprezentacyjne i służbowe, przeznaczone wyłącznie do wyjazdów służbowych, oraz unormowania zakupu samochodów przez władze, urzędy, instytucje i zakłady państwowe.

Zarówno ten wzrost dochodów, jak i osiągnięte oszczędności sprawiły, że zamiast zeszłorocznego deficytu w miesiącu czerwcu w wysokości 36 milionów zł., czerwiec 1936 r. przyniósł nadwyżkę w kwocie 0,8 milionów zł.

Największe trudności sprawia kwestia ujemnego dla Polski salda obrotów towarowych z Francją. Saldo to jest dla Polski ujemne od szeregu lat. Delegacja polska wystąpiła w Paryżu z postulatem takiego uregulowania polsko-francuskiej wymiany towarowej, aby w rezultacie przyniosły one czynne saldo dla Polski. Tylko wówczas będzie mogła Polska wykonywać swe zobowiązania, wynikające z tytułu obsługi kapitałów francuskich, alokowanych w polskim przemyśle i handlu, oraz regulować należności francuskie z bieżących operacji handlowych.

Dewizy: Holandia 359.60; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.30; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 118.54, k. 117.96; Helsingfors s. 11.71, k. 11.65; Londyn 26.49; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork s. 5.28%, k. 5.26%; Nowy Jork (kabel) 5.27%; Oslo s. 133.43, k. 132.77; Paryż 35.01; Praga 21.95; Stockholm 136.65; Zurych 172.90; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal 5.26%, k. 5.24%; Mediolan s. 42.10, k. 41.80.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 50.00 (odkinki po 500 dol.) 50.50 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. I em. 67.00; 4 proc. państw. poź. premjowa dolar. 47.75; 5 proc. poź. konwers. 49.50; 6 proc. poź. dolar. 67.50 (w proc.); 5 proc. poź. kolejowa konwers. 47.75; 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. K. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 1/2 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 1/2 proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie serja V 46.00 — 46.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 54.75 — 54.00 — 54.50.

Akcie: B. Polski 102.00 — 101.00 — 102.00; Warsz. tow. fabryk cukru 28.50; Staruchowie 33.00; Węgier 14.00.

Tendencja dla dewiz słabsza. Gram czystego złota 5.9244.

Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana, dla akcji nieco słabsza.

Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillo-

cały pochód nie zostanie dopuszczony do śródmieścia. W odpowiedzi na to, uczestnicy pochodu wzniesli okrzyki: „Precz z policją! Rozbroić ją! Na szubienicę, pachołki!“ i t. d., a jednocześnie pochód ruszył naprzód. Wówczas komisarz P. P. Walter donosnym głosem trzykrotnie wezwał pochód do rozejścia się, a ponieważ wezwanie to okazało się bezskuteczne, a pochód nacierał na policję, wnosząc w dalszym ciągu okrzyki: „Precz z policją! Rozbroić“, zgodnie z uprzednio wydanym rozkazem, oddział obrucił pochód 18 granatami łzawiącymi.

To wywołało w pochodzie zamieszanie, z czego skorzystał komisarz P. P. Walter i rzucił oddział do rozproszenia pochodu przy pomocy palek gumowych. Na skutek natarcia policji, pochód rozpadł się na kilka grup zwartych, które następnie rozproszone zostały na przestrzeni około kilometra. Grupy te zbierały kamienie na polach i obrzucały policję kamieniami.

Według zeznania komisarza Waltera, na lewym skrzydle oddziału policji, atakowano policję nie tylko kamieniami, ale również padły 4 strzały rewolwerowe.

W dalszym ciągu akt oskarżenia omawia winę poszczególnych oskarżonych. Rozmus brał udział w rozpędzaniu robotników przy regulacji rzeki Chechio, był delegatem strajkujących przed fabryką lokomotyw, przemawiał tam do zgromadzonego tłumu, zaznaczając m. in.: „Teraz pójdziemy na Rynek i na starostwo“.

Stronnym osobom mówił, wskazując na zebranych: „Wyprowadźcie linję. — Mamy wielką siłę, lecz to jeszcze nie koniec, zobaczcie pan, jak się krew poleje“.

Następnie ustawiał czoło pochodu i kobiety przed fabryką lokomotyw. Pochód, rozproszony w okolicy dworca, rozbity został na poszczególne grupy, które w dalszym ciągu atakowały policję, co pociągnęło za sobą użycie broni palnej przez posterunkowych.

Według wykazu, załączonego do akt sprawy, ze strony policji było ciężiej i lżej rannych 22 funkcjonariuszy.

Oskarżeni do winy się nie przyznają.

Wybory do gminy żydowskiej w Warszawie

Dnia 12 b. m. władze administracyjne poleciły przeprowadzenie wyborów do Stołecznej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Gmina zwróciła się do Zarządu Miejskiego z prośbą o wykonanie spisów wyborców uprawnionych do głosowania przy wyborach.

Ponieważ Wydział Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego przystosowany jest przy pomocy

swych urządzeń technicznych do każdorazowej selekcji różnych grup ludnościowych, prośba Żydowskiej Gminy Wyznaniowej została uwzględniona.

Listy zostały ukończone i obejmują 98.000 wyborców, t. j. te osoby wyznania żydowskiego, które z dniem 12.VI — 1936 r. ukończyły 25 lat życia i zamieszkują na terenie Gminy od roku.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 9 lipca

Dewizy: Holandia 359.60; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.30; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 118.54, k. 117.96; Helsingfors s. 11.71, k. 11.65; Londyn 26.49; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork s. 5.28%, k. 5.26%; Nowy Jork (kabel) 5.27%; Oslo s. 133.43, k. 132.77; Paryż 35.01; Praga 21.95; Stockholm 136.65; Zurych 172.90; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal 5.26%, k. 5.24%; Mediolan s. 42.10, k. 41.80.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 50.00 (odkinki po 500 dol.) 50.50 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. I em. 67.00; 4 proc. państw. poź. premjowa dolar. 47.75; 5 proc. poź. konwers. 49.50; 6 proc. poź. dolar. 67.50 (w proc.); 5 proc. poź. kolejowa konwers. 47.75; 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. K. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 1/2 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 1/2 proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie serja V 46.00 — 46.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 54.75 — 54.00 — 54.50.

Akcie: B. Polski 102.00 — 101.00 — 102.00; Warsz. tow. fabryk cukru 28.50; Staruchowie 33.00; Węgier 14.00.

Tendencja dla dewiz słabsza. Gram czystego złota 5.9244.

Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana, dla akcji nieco słabsza.

Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillo-

cały pochód nie zostanie dopuszczony do śródmieścia. W odpowiedzi na to, uczestnicy pochodu wzniesli okrzyki: „Precz z policją! Rozbroić ją! Na szubienicę, pachołki!“ i t. d., a jednocześnie pochód ruszył naprzód. Wówczas komisarz P. P. Walter donosnym głosem trzykrotnie wezwał pochód do rozejścia się, a ponieważ wezwanie to okazało się bezskuteczne, a pochód nacierał na policję, wnosząc w dalszym ciągu okrzyki: „Precz z policją! Rozbroić“, zgodnie z uprzednio wydanym rozkazem, oddział obrucił pochód 18 granatami łzawiącymi.

To wywołało w pochodzie zamieszanie, z czego skorzystał komisarz P. P. Walter i rzucił oddział do rozproszenia pochodu przy pomocy palek gumowych.

Na skutek natarcia policji, pochód rozpadł się na kilka grup zwartych, które następnie rozproszone zostały na przestrzeni około kilometra. Grupy te zbierały kamienie na polach i obrzucały policję kamieniami.

Według zeznania komisarza Waltera, na lewym skrzydle oddziału policji, atakowano policję nie tylko kamieniami, ale również padły 4 strzały rewolwerowe.

W dalszym ciągu akt oskarżenia omawia winę poszczególnych oskarżonych. Rozmus brał udział w rozpędzaniu robotników przy regulacji rzeki Chechio, był delegatem strajkujących przed fabryką lokomotyw, przemawiał tam do zgromadzonego tłumu, zaznaczając m. in.: „Teraz pójdziemy na Rynek i na starostwo“.

Stronnym osobom mówił, wskazując na zebranych: „Wyprowadźcie linję. — Mamy wielką siłę, lecz to jeszcze nie koniec, zobaczcie pan, jak się krew poleje“.

Następnie ustawiał czoło pochodu i kobiety przed fabryką lokomotyw. Pochód, rozproszony w okolicy dworca, rozbity został na poszczególne grupy, które w dalszym ciągu atakowały policję, co pociągnęło za sobą użycie broni palnej przez posterunkowych.

Według wykazu, załączonego do akt sprawy, ze strony policji było ciężiej i lżej rannych 22 funkcjonariuszy.

Oskarżeni do winy się nie przyznają.

Obrońcy zabójcy wachmistrza kwestionują jego poczytalność

Wobec kończącego się śledztwa w sprawie zabójstwa wachmistrza ulanów ś. p. Bujaka, który zastrzelony został przez mieszkańca tego miasta Judę Chaskielewicz, podjęła obrona zabójcy starania o zbadanie jego stanu poczytalności. Pełnomocni-

cy rodziny Chaskielewicz zgłosili wniosek o przesłanie go na ekspertyzę psychiatryczną.

Chaskielewicz znajduje się nadal w więzieniu Mokotowskim. Proces jego znaleźć się ma na wokandzie III wydziału karnego S. O. w początkach września r.b.

Wspaniały przelot z Ustjanowej do Rumunii

'Pilot Baranowski mocno bije rekord Polski

USTJANOWA, 8. 7. 11-ty dzień krajowych zawodów szybowcowych stał pod znakiem przelotów. Szereg zawodników wykonał przeloty o długości od 60 do 90 km.

Najdłuższym przelotem dnia był przelot pilota Zabskiego, który lądował poza Jarosławiem. W rejonie Jarosławia lądowali rów-

nież piloci Ciastuła i kpt. Peterrek. Piloci kpt. Brzezina, Kwiatkowski i Czarniecki lądowali w okolicy Rudek, a pil. Gliwiński poza Samborem.

Dziś otrzymało kierownictwo zawodów wiadomość o lądowaniu pil. Baranowskiego na terytorium Rumunii, poza Czerniowcami. Po pil. Baranowskiego wysłany zostanie samolot ze Lwowa, celem sprowadzenia go lotem holowanym. Przelotem swoim pil. Baranowski podwyższył bardzo wybitnie rekord Polski przelotu na szybowcu, gdyż przeleciał dystans ok. 330 km. Rekord Polski wynosił dotychczas 210 km.

Dziś poraz pierwszy otwarto start do lotów nocnych.

STANISŁAWÓW, 8. 7. Wczoraj o godz. 17-ej wylądował na polach koło Sadzawy w powiecie stanisławowskim szybowiec nr. 9, pilotowany przez por. Grzeszczyka. Por. Grzeszczyk brał udział w zawodach szybowcowych w Ustjanowej. Według pobieżnych obliczeń z mapy, odległość Ustjanowej od Bohorodczan, w których pobliżu znajduje się Sadzawa, wynosi około 160 km.

Śmierć młodego pilota szybowcowego

LUBLIN 8. 7. We wsi Jakubowice Murowane pod Lublinem spadł na drzewo z wysokości 30 mtr. szybowiec, lecący z Trzesznowa, prowadzony przez ucznia 6 klasy gimnazjum lubelskiego Wincentego Szyпка. Szypek ma pękniętą czaszkę i stan jego jest beznadziejny. Szybowiec doszczętnie rozbity.

Ofiary

Uczniowie szkoły powszechnej Nr. 23, złożyli z okazji ukończenia 7 kl. z 21 gr. 10 na Fundusz Obrony Narodowej. P. Konopnicka paczka dla Niemowlęcia. P. B. C. paczka dla bezrobotnego.